



**„Dziekani Wydziału Prawa,
Prawa Kanonicznego i Administracji
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
Jana Pawła II”, red. A. Dębiński, I. Leraczyk,
J. Misztal-Konecka, W.S. Staszewski,
Lublin, Wydawnictwo KUL, 2021, 334 s.**

Pierwszy zbiór biogramów pocztu dziekanów wydziałów jurystycznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego ukazał się w 2008 r.¹ W pracy opisano losy i dokonania trzydziestu jeden uczonych, którzy na przestrzeni dziesięcioleci pełnili funkcję dziekańską w uczelnianych jednostkach noszących nazwy: Wydział Prawa Kanonicznego i Nauk Moralnych, Wydział Prawa Kanonicznego, Wydział Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych, Wydział Prawa Kanonicznego i Nauk Prawnych, Wydział Prawa Kanonicznego i Świeckiego oraz Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji. Ogłoszenie po raz pierwszy tej kompilacji, tak potrzebnej i tak znakomite dającej świadectwo o historii tychże wydziałów, zbiegło się z dziewięćdziesiątą rocznicą powstania KUL-u. Redaktorzy niniejszego wydania swą motywację wyjaśniają następująco: „[...] upływ kilkunastu lat oraz prowadzone badania naukowe skłaniają do przypomnienia i poszerzenia prezentacji sylwetek dziekanów” (s. 5).

W istocie, materiału do weryfikacji, korekt i uzupełnień nie brakuje, jako że lata zaowocowały powstaniem świeżych opracowań związanych z historią KUL-u i jego pracowników. Niektóre, jak kompilacja *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*², w dużej mierze powielają treści obecne w tomie

¹ Zob. *Dziekani Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II*. Red. A. Dębiński, J. Misztal-Konecka, W.S. Staszewski, M. Wójcik. Wydawnictwo KUL, Lublin 2008, ss. 240.

² *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*. Red. A. Dębiński, W. Staszewski, M. Wójcik. Wyd. I. Wydawnictwo KUL, Lublin 2006, ss. 336; wyd. II. Wydawnictwo KUL, Lublin 2008, ss. 564.

Dziekani... Inne, zwłaszcza dzieło *Katolicki Uniwersytet Lubelski 1918–2018*³ oraz *Encyklopedia 100-lecia KUL*⁴, napisane z okazji setnej rocznicy powstania KUL-u, pozwalały mieć nadzieję na odnalezienie nowych wątków i wzbogacenie o nie przygotowanych w książce *Dziekani...* biogramów. Niezależnie od powyższego ukazały się również monografie i artykuły odnoszące się do poszczególnych sylwetek, co znacząco poszerzyło dotychczasową wiedzę na ich temat.

Lektura recenzowanej pracy pozwala studentom i absolwentom KUL-u poczuć dumę ze swych naukowych korzeni. Uczucie to owładnęło także mną, choć nie obyło się bez uwag i przemyśleń. Pragnę się nimi niniejszym podzielić, przy czym intencją moją jest nadanie im waloru praktycznego, a nie polemicznego. Wszak skoro ukazało się wydanie drugie tomu *Dziekani...*, to zapewne doczekamy się i trzeciego, a potem kolejnych. Jestem przekonany, że dzieło można ulepszyć, nie rozdymając jednak jego objętości do karykaturalnych rozmiarów. W proces jego optymalizacji włączam się wprawdzie nieproszony, ale pełen dobrych intencji. Dorzucam od siebie kamyczek, z którym redaktorzy postąpią wedle uznania.

Na początek sugestie związane z wykorzystaniem źródeł archiwalnych. Kluczem, który pozwolił zebrać w recenzowanym zbiorze biogramy trzydziestu jeden wybitnych jednostek, jest fakt pełnienia przez nie funkcji dziekańskiej. Dobrze byłoby, gdyby w przyszłości wszyscy autorzy biogramów, a nie tylko niektórzy (por. biogramy: Ignacego Czumy, Henryka Dembińskiego, Antoniego Derynga, Piotra Hemperka, Piotra Kałwy, Jana Nowickiego, Jana Rotha, Józefa Rybczyka), zechcieli skorzystać z przechowywanych w Archiwum Uniwersyteckim KUL spisów wykładów i wykazu instytucji uniwersyteckich, ksiąg protokołów rad wydziałów oraz sprawozdań z działalności Wydziału. Materiał pochodzący z teczek pracowniczych stanowić winien punkt wyjścia do dalszych poszukiwań, a nekrologi najlepiej konfrontować na samym końcu, kiedy większość pracy jest już gotowa.

Oparcie się głównie lub wyłącznie na źródłach „rodzimych” (tzn. pochodzących z Archiwum Uniwersyteckiego KUL) sprawia, że autorom „uciekają” epizody ważne nie tylko dla opisywanych postaci, ale i dla historii Wydziału. W przypadku Antoniego Derynga niemal zupełnie pominięto jego przeciekawe losy powojenne. Wydaje się, że upływ czasu nareszcie pozwala sformułować pytania związane z naturą pobytu profesora we frankistowskiej Hiszpanii. Nieco po macoszemu potraktowano także powojenne losy Stefana Glasera. Biogram Leona Halbana z kolei zawsze pozostanie niepełny bez kwerendy w Instytucie Pamięci Narodowej. Profesor Leszek Ćwikła nie ukrywa wprawdzie, że

³ *Katolicki Uniwersytet Lubelski 1918–2018*. T. 1. Red. G. Bujak. Wydawnictwo KUL – Instytut Pamięci Narodowej, Lublin–Warszawa 2019, ss. 238; T. 2. Red. A. Mirek. Wydawnictwo KUL – Instytut Pamięci Narodowej, Lublin–Warszawa 2019, ss. 560; T. 3. Red. J. Rabiński. Wydawnictwo KUL – Instytut Pamięci Narodowej, Lublin–Warszawa 2019, ss. 224.

⁴ *Encyklopedia 100-lecia KUL*. T. 1–2. Wydawnictwo KUL, Lublin 2018.

„w Archiwum Uniwersyteckim KUL znajduje się kopia dokumentu z 31 stycznia 1950 r., z którego wynika, iż Profesor podjął współpracę z organami bezpieczeństwa PRL” (s. 94), ale to wierzchołek góry lodowej. Życiorys Halbana nie jest jedynym, w którym należałoby uwzględnić fakt współpracy uczonego z komunistycznym aparatem bezpieczeństwa. Jeżeli poczet dziekanów Wydziału ma być publikacją naukową, a nie katalogiem firmowym, dobrze byłoby nie wypierać tego, że uczeni podlegają również ocenie moralnej.

Pobieżny rzut oka pozwala stwierdzić, że w wielu wypadkach archiwalia nie zostały wyzyskane w sposób pełny. Trudno oczekiwać od autorów biografii podejmowania kwerend zagranicznych tylko po to, by dobrze wykonać pracę o charakterze w istocie dodatkowym. Wszak wszyscy są specjalistami we własnych dziedzinach, prowadzą swoje badania i są oceniani na podstawie tych samych kryteriów. Niemniej, skorzystanie ze zbiorów krajowych nie wydaje się w obecnych czasach przedsięwzięciem wymagającym nadludzkiego wysiłku. Liczne archiwa realizują zlecenia korespondencyjne. Pozyskanie od nich skanów to kwestia poddania się nieskomplikowanej procedurze. Gra wydaje się warta świeczki, jako że opisywane postacie nie były tylko i wyłącznie dziekanami. Wielu księży profesorów zatrudnionych na Wydziale piastowało jednocześnie różne funkcje w strukturach kościelnych. Skorzystanie z archiwów diecezjalnych oraz archidiecezjalnych (por. biografie Józefa Florczaka, Piotra Kałwy, Andrzeja Michelettiego, Aleksandra Wóycickiego) mogłoby przynieść wiele nowych i ciekawych informacji (bardzo mógłby na tym zyskać chociażby i tak już bardzo dobry biogram Józefa Rybczyka). Co się tyczy dziekanów będących osobami świeckimi, to dla wielu z nich KUL z różnych powodów nie był jedynym miejscem pracy. W wypadku Leona Halbana, Witolda Krzyżanowskiego, Aleksandra Kunickiego, Antoniego Peretiakowicza czy Czesława Strzeszewskiego należało dotrzeć do archiwów innych uniwersytetów. Interesujące informacje na temat osób sprawujących urzędy publiczne (np. Bronisław Bouffał, Edward Dubanowicz) z pewnością zachowały się w Archiwum Akt Nowych. Część archiwaliów emigracyjnych może tymczasem uzupełnić naszą wiedzę na temat chociażby Bronisława Bouffała, Antoniego Derynga oraz Stefana Glasera.

Losy poszczególnych dziekanów wydziałów jurystycznych KUL przeplatają się ze sobą. Ludzi tych łączyły nie tylko wspólne miejsce pracy i pełniona okresowo funkcja, ale także relacje towarzyskie, a niekiedy również rodzinne. Nie jest więc zaskakujące, że ich aktywności związane z pracą na rzecz wydziałów i uczelni wykazują pewne ewidentne analogie i zbieżności. Poza ruchem korporacyjnym wielu angażowało się też w działalność Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie”, inni mieli związki z Duszpasterstwem Akademickim. Odrębnymi wątkami są ich zaangażowanie w działalność Towarzystwa Naukowego KUL oraz formy uznania okazywane im przez Stolicę Apostolską. KUL miał to szczęście, że dokumentacja związana z tymi zjawiskami przetrwała.

Na koniec kilka sugestii odnośnie do poszerzenia bibliografii. W ostatnich latach nastąpił renesans zainteresowania międzywojennym ruchem korporacyjnym. W latach 1921–1939 wielu dziekanów wydziałów jurydycznych KUL (np. Bronisław Bouffał, Ignacy Czuma, Henryk Dembiński, Henryk Insadowski, Piotr Kałwa, Zdzisław Papierkowski) posiadało tytuły honorowych filistrów uniwersyteckich korporacji akademickich. Niektórzy pełnili funkcje ich kuratorów. Badając ten aspekt ich działalności organizacyjnej, warto odesłać czytelnika do opracowań: Bartosza Czajki, Michała Dworskiego i Mateusza Wesołowskiego *O wielkość i potęgę Rzeczypospolitej...*⁵ oraz Bartosza Czajki *Działalność korporacji akademickich na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w latach 1922–1939*⁶. Innym wspólnym mianownikiem łączącym niektórych KUL-owskich dziekanów było ich zaangażowanie w tworzenie po 1944 r. lokalnych struktur Stronnictwa Pracy⁷. Ciepły i otwarty klimat panujący na Wydziale w pierwszych latach jego istnienia barwnie opisuje Konrad Bielski w publikacji *Most nad czasem*⁸. Na temat uwikłań niektórych ludzi ważnych dla historii Wydziału we współpracy z komunistycznym aparatem represji pisze Maciej Sobieraj w tomie *Między oporem a lojalnością...*⁹. Przy następujących biogramach w oczy rzuca się brak opracowań nowszych i najnowszych. Na temat Stefana Gläsera pisali Karolina Wierczyńska i Grzegorz Wierczyński w tekście *Stefan Glaser: Polish Lawyer, Diplomat and Scholar*¹⁰, o Henryku Insadowskim z kolei Marzena Dyjakowska: *Ks. Henryk Insadowski – profesor prawa rzymskiego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*¹¹, a na temat Stanisława Płodzienia Andrzej Kiciński w artykule *Ks. prof. dr Stanisław Płodzień (1913–1962). Prorektor KUL i wybitny prawnik z Łysobyków*¹².

⁵ B. Czajka, M. Dworski, M. Wesołowski: *O wielkość i potęgę Rzeczypospolitej. Polska Akademicka Korporacja Astrea 1923–1939*. Werset, Lublin 2018.

⁶ B. Czajka: *Działalność korporacji akademickich na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w latach 1922–1939*. Werset, Lublin 2019.

⁷ Por. J. Wrona: *Lokalne władze partyjno-państwowe wobec Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 1944–1956*. „Roczniki Humanistyczne” 2018, T. 66, z. 2, s. 67.

⁸ K. Bielski: *Most nad czasem*. Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1963.

⁹ M. Sobieraj: *Między oporem a lojalnością. Działania SB wobec KUL na przykładzie rozpracowania prof. Jerzego Kłoczowskiego*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Lublin 2015.

¹⁰ K. Wierczyńska, G. Wierczyński: *Stefan Glaser: Polish Lawyer, Diplomat and Scholar*. In: *The Dawn of a Discipline. International Criminal Justice and Its Early Exponents*. Eds. I. Tallgren, F. Mégret. Cambridge University Press, Cambridge 2020, s. 306–334.

¹¹ M. Dyjakowska: *Ks. Henryk Insadowski – profesor prawa rzymskiego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*. W: *Ad laudem magistris nostri. Mistrzowie. Dzieła polskiej romanistyki*. Red. E. Gajda. Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 2018, s. 24–48.

¹² A. Kiciński: *Ks. prof. dr Stanisław Płodzień (1913–1962). Prorektor KUL i wybitny prawnik z Łysobyków*. „Teologiczne Studia Siedleckie” 2020, T. 17, s. 173–194.

Kompilacja *Dziekani Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji...* została znakomicie wydana przez Wydawnictwo KUL. Wysmakowana okładka, dobrej jakości papier oraz przyjazna oku czcionka to jej bezapelacyjne atuty. Podczas prac nad kolejną edycją (bo takowa będzie, nie mam wątpliwości) redaktorzy mogliby zastanowić się nad poszerzeniem całości o mały ilustracyjny *appendix*, w którym znalazłyby się fotografie wybiórczo dokumentujące życie obu wydziałów jurystycznych. Przy okazji można by tam umieścić skany wybranych dokumentów związanych z ich funkcjonowaniem.

Uwagi powyższe i nieśmiałe sugestie nie przekreślają ogromnego uznania, jakie żywię dla redaktorów zbioru oraz autorów większości zgromadzonych w nim haseł. Nad ich przygotowaniem pracowało niezależnie od siebie kilkunastu uczonych, z których każdy dysponuje odrębnym stylem i temperamentem badawczym. Poszczególne życiorysy udało się jednak przygotować w sposób staranny i przejrzysty. Język całości jest przystępny. Nużących komunałów w rodzaju: „Słowacki wielkim poetą był”, zauważa się mało. Kolejne biogramy przedstawiono zaś według z góry przyjętego schematu, co sprawia, że czytelnik przyzwyczaja się podczas lektury do pewnego rytmu. To spore ułatwienie.

Autorzy życiorysów postawieni zostali przed koniecznością dokonania trudnych wyborów. Wszak na temat takich postaci, jak: Ignacy Czuma, Stefan Glaser, Piotr Kałwa, Roman Longchamps de Brier, Zdzisław Papierkowski, Antoni Szymański czy Józef Rybczyk, powstały monografie oraz serie artykułów. Dokonania oraz poglądy tych ludzi są tak wielowątkowe i ciekawe, że niemal niemożliwością wydawało się zmieścić je na kilku stronach. Innego rodzaju problem pojawił się w związku z uczonymi, którzy z KUL-em byli związani krótko. Pożądany efekt osiągnięto, w umiejętny sposób lokując te postacie na tle epoki, w której przyszło im żyć i pracować (por. np. biogram Edwarda Dubanowicza), bądź przez rozwinięcie jakiegoś jednego, ale ważnego wątku łączącego się z ich akademicką działalnością na KUL-u (por. np. biogramy Antoniego Peretiakowicza czy Bronisława Żongołłowicza).

Reasumując: biografowie nie zawiedli. Wielu z nich nie tylko odtworzyło życiorysy opisywanych postaci oraz zestawilo ich publikacje, ale również podjęło trud merytorycznej konfrontacji z głoszonymi przez nich poglądami. Ich ustalenia sygnalizują ciekawe problemy badawcze i znakomicie nadają się do tego, by rozwinać je w odrębnych naukowych studiach.

Maciej Jońca

 <https://orcid.org/0000-0003-4982-8936>

Uniwersytet Szczeciński